

Stoś Leszczyński

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:
Dziennik Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieści.

Ojczyznę
buduje się



spełnianiem
obowiązków

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 55

Nr. 118.

LESZNO, sobota dnia 26 maja 1934 r.

Rok XV.

Dwa prądy w rządzie. Sytuacja

w dalszym ciągu niewyjaśniona

Upływa już drugi tydzień od chwili mianowania prof. Kozłowskiego prezesem rady ministrów, a panuje w dalszym ciągu zupełna nieświadomość, co do zamiarów rządu. Posiedzenia rady ministrów nie są zwolniane i w tym tygodniu nie można się już spodziewać żadnego wydarzenia w naszej polityce wewnętrznej.

Ta wstrząsająca sytuacja rządu nastroża oczywiście temat do różnych domysłów i pogłosek. Mówią, że w tej chwili ścierają się mocno zarówno w B. B. W. R. jak i w rządzie dwa prądy; jeden to zwolennik wydajniejszej pomocy i ratowania sytuacji rolnictwa, drugi, to inne, t. zw. sfery gospodarcze. Te ostatnie uważają, że dalsze ponoszenie ofiar przez rząd na rzecz utrzymania cen zboża na dotychczasowym poziomie, a więc akcja interwencyjna, premje eksportowe itd. u nas nie dadzą się utrzymać.

Wiceminister Lechnicki i jego grupa w B. B. W. R. są ze swej strony za uruchomieniem wielkich robót publicznych, celem złagodzenia bezrobocia i polepszenia sytuacji miast. Grupa rolnicza w B. B. W. R. broni oczywiście energicznie swoich postulatów. Stąd tarcia, nieporozumienia i niestanne narady.

Rząd a ubezpieczenia społeczne.

„Robotnik“ donosi: P. premier Kozłowski ma kłopoty z kwestją podsekretarjatów stanu. Ale — obok tego — istnieje kłopot główny: „sfery gospodarcze“ domagają się kategorycznie zupełnego zawieszenia ubezpieczeń społecznych.

Atak przygotowany prowadzony był oddawna. Teraz ma nastąpić realizacja. W jakiej formie?

Są podobno dwie koncepcje; jedna — to dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, któryby wprowadził ostry pomniejszenie zakresu uprawnień i świadczeń ubezpieczalni społecznych; koncepcja druga — to rodzaj „moralizacji“ w tej dziedzinie; nastąpiłoby w drodze dekretu — zawieszenie t. zw. ustawy scaleniowej na czas nieokreślony.

„Sfery gospodarcze“ — t. zw. „Lechani“ z przybudówkami — uważają prawo za przesadzone na ich korzyść nie kryją się z tem wcale...

P. Kozłowski dopiero po objęciu przewodownictwa zdał sobie sprawę z roli, jaką mu wyznaczono. Tak przynajmniej twierdzą. Stąd — konferencje, narady i audjencje.

Wybór

dr. Mieczkowskiego

zatwierdzony przez ministerstwo spraw wewnętrznych?

W Poznaniu rozszły się pogłoski, jakoby wybrany ostatnio prezydentem miasta p. dr. Mieczkowski miał być zatwierdzony przez ministerstwo spraw wewnętrznych.

Potwierdzenia urzędowego tej wiadomości narazie brak.

Dostojnicy Kościoła na XIV. Zjeździe Katolickim w Pleszewie.

Obradujący w dn. 28 i 29 czerwca br. XIV Zjazd Katolicki w Pleszewie wzbudza żywe zainteresowanie wśród całego katolickiego społeczeństwa naszych archidiecezji.

Z licznie napływającej korespondencji dotyczącej Zjazdu, wnosić można, że napływ uczestników będzie ogromny.

Zjazd zaszczyca swą obecnością: J. Em. Ks. Kardynał-Prymas Hlond, N. Protektor oraz J. Eksc. Ks. Bp. Szałowski z Warszawy.

Na dwóch zebraniach plenarnych wygłoszą referaty: p. wiekurator Ignacy Stein z Poznania n. t.: „Kościół Katolicki z ustanowienia Chrystusowego nieomylnym nauczycielem prawdy Bożej“; Msgr. dr. Aleksander Zychliński, prof. archyb. seminarjum duch. w Poznaniu: „Kościół katolicki straż

nikiem i szafarzem łask Odkupienia“; Ks. Stanisław Wojas, dyrektor Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej we Włocławku n. t.: „Kościół katolicki sprawuje z woli Pana Jezusa rząd dusz, ma troskę o ich Odkupienie oraz obowiązek szerzyć Królestwo Boga żywego a zwalczać bezbożność“.

Poza tem obraduje na Zjeździe 10 sekcji.

Spółcześnie nasze nie pozostaje dla Zjazdu obojętne. Przez swoją ofiarną rolę na cele Kongresu okazuje, że sprawy katolickie są dla niego drogie.

W sprawach Zjazdu Katolickiego w Pleszewie informuje biuro Komitetu przy Archidiecezji Lidzkiej Katolickiej: Poznań — Aleje Marcinkowskiego 22. III. pór. pok. 65 konto PKO 205.060. Tam też przyjmują się ofiary na pokrycie kosztów Zjazdu.



TRANSPORT DOMU Z ANGLJI DO AUSTRALJI.

Dom, w którym urodził się kapitan Cook, odkrywca Australji w r. 1769, został przebrany. Każdy kamień, każde kawałek drzewa, każda cegła ponumerowana, cały materiał będzie przewieziony z Aylon (Anglia) do Melbourne (Australja). Po przewiezieniu na miejsce dom będzie odbudowany w Melbourne.

Zwiększenie kredytów bankowych?

„Nowy Dziennik“ pisze: Jak informują z kół finansowych, należy oczekiwać w najbliższym czasie pewnych konkretnych posunięć w kierunku liberalizmu kredytowego ze strony Banku Polskiego i innych banków państwowych. Rzecz jasna, że nie może być mowy o inflacji, o zmniejszeniu pokrycia złotego, jednak istnieją możliwości, które pozwalają centralnym

organom kredytu na rozszerzenie akcji kredytowej.

Przedewszystkiem chodziłoby o znaczniejsze kredytowanie przemysłu, samorządów, robót publicznych, budownictwa, kupiectwa dla celów eksportowych. Jak nas informują, liberalizm kredytowy da się już odczuć w najbliższym czasie.

Francja zaniepokojona ruchem panarabskim.

Paryż. Premier Doumergue odbył w środę dłuższą rozmowę z rezydentem generalnym w Maroku, ambasadorem Ponsot w sprawie sytuacji w Maroku, gdzie ruch panarabski przybiera ostatnio wielkie rozmiary. Zajął się, jak się wydarzyło w ciągu ostatnich tygodni, wywołały duże zaniepokojenie, to też rezydent generalny udał się do Paryża, by omówić

z radą ministrów obecne położenie w Maroku.

Trzęsienie ziemi w Chinach.

Londyn, 24. 5. Z Hong-Kongu donoszą, że w prowincji Kwantung nastąpiły silne wstrząsy podziemne, które spowodowały obniżenie się znacznej ilości ziemi z gór.

Bank Polski zakupuje złoto.

Warszawa. Bank Polski w ostatnich dwóch dniach poczynił znaczne zakupy złota walut obcych, płacąc za złotego dolara 8.905 i 4.60 za złotego rubla. Zakupy, w tych dwóch dniach, dokonane przez Bank Polski, przewyższyły znacznie przeciętne zakupy dzienne w ostatnich tygodniach.

Wybryki hitlerowców w Zagłębiu Saary

Paryż. „Petit Parisien“ opisuje zajście wczorajsze w Zagłębiu Saary podczas wycieczki 40 studentów francuskich. Przed restauracją, gdzie wstąpił Francuzi, zgromadziła się większa grupa hitlerowców, którzy śpiewali pieśni antyfrancuskie i wznosili wrogi i obraźliwe okrzyki. Komisja rządząca zarządziła śledztwo.

Zbrodniczy podpalacz

Warszawa. We wsi Ostrów w pow. Piskim wybuchł pożar w zabudowaniach Maksy Ostrowskiego. Spaliło się 45 domów mieszkalnych, 131 budynków gospodarskich oraz wiele inwentarza żywego. Straty sięgają 80 tys. zł. Ogień podłożył Maksymilian Ostrowski, celem otrzymania stawki ubezpieczeniowej. W czasie pożaru zginął jeden mężczyzna, a 2 osoby doznały ciężkich poparzeń.

Z ostatniej chwili

Marszałek Piłsudski przyjął w środę min. spr. zagran. Estonji p. Seljamaa w obecności p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka. Rozmowa trwała godzinę.

Podpułkownik dypl. Tadeusz Młynich z Gen. Inspektoratu Sił Zbrojnych został mianowany d-cą pirkru K. O. P. w Czortkowie i objął nowe stanowisko.

W środę w godzinach popołudniowych ambasador R. P. Wysocki odbył w Palazzo Chigi konferencję z włoskim podsekretarzem stanu M. S. Z. Suvichem.

Tegoroczny walny zjazd Haliczerów ma się odbyć w połowie sierpnia w Częstochowie.

W Gdańsku szalała we wtorek i środę silna burza, która zarówno w śródmieściu jak i okolicach Gdańska wyrządziła szereg szkód.

Komisarz Litwinow opuścił po 3 dniowym pobycie Mentonę i udał się do Genewy.

W miejscowości bawarskiej Beringsdorf, samochód ciężarowy, wiozący 40 szturmowców uległ katastrofie. 4-ch szturmowców zostało zabitych.

W pobliżu Norymbergi wydarzył się wypadek samochodowy, który spowodował śmierć trzech osób.

Wspaniały Złot Jubileuszowy Związku Młodych Polek w Poznaniu.

W Zielone Świątki Związek Młodych Polek obchodził swój jubileuszowy złoty w Poznaniu.

Wspaniałe i imponujące uroczystości zlotowe, w których brało udział około 12 tysięcy druchen, rozpoczęły się Mszą św., którą odprawił ks. radca Kaźmierski z Szamotuł, w hali na terenie Targów. Podniósł kazanie wygłosił ks. Wietrzykowski.

Po Mszy św. odbyła się w hali reprezentacyjnej uroczysta akademja, którą zagał ks. radca Kaźmierski, wygłaszając przemówienie powitalne. Na akademji reprezentowane były władze i organizacje.

Wspólny śpiew, deklamacja i referat p. Anny Zrazikówny p. l. „Na strazy” złożyły się na program akademji.

Wspaniała defilada Stowarzyszeń przed Pomnikiem Wdzięczności spotkała się z aplauzem i uznaniem społeczeństwa. Defiladę odebrali członkowie rady naczelnej i patronatu z księ-

dzem biskupem Dymkiem na czele.

O godz. 8-mej wieczorem, po nabożeństwie w kolegiacie farniej, odprawionem przez ks. radcę Kaźmierskiego, miała miejsce procesja S. M. P. przed pomnik Najśw. Serca Jezusowego pod przewodnictwem J. E. ks. kardynała Hlonda i J. E. ks. biskupa Dymka. Pod Pomnikiem Wdzięczności odbył się wzruszający akt oddania się Związku Młodych Polek Najświętszemu Sercu Jezusowemu.

W poniedziałek zielono-święteczny popisywały się oddziały Młodych Polek swym przygotowaniem fizycznym. Na Stadionie miejskim o godz. 16,30 odbyły się pokazy gimnastyczne, ćwiczenia, korowody itp., wykonane przez poszczególne okręgi S. M. P.

W ramach Złotu odbyło się w poniedziałek o godz. 10-tej w sali Domu Rzemieślniczego Zebranie Delegowanych Związku. Obradom, które dały pełny obraz pracy Młodych Polek, przewodniczył ks. radca Kaźmierski.

O rozwiązanie łóż masonskich we Francji

Paryż. W jednym z wielkich paryskich lokali odbyło się w środę wieczorem olbrzymie zebranie „Narodowej Ligi Antymasonskiej”, które zgromadziło około 15 tys. osób.

Głównym mówcą był pos. Andrzej

Henriot, znany ze zdemaskowania wielu masonów, zamieszanych w aferę Stawiskiego.

Mówca domagał się rozwiązania wszystkich łóż masonskich na terenie Francji.

Bunt więźniów w Olkuszu.

Z Olkusza donoszą, że w tamtejszym areszcie wybuchł prawdziwy bunt więźniów, na czele z fałszerzem pieniędzy J. Cebo. Więźniowie przez wykuty w murze otwór usiłowali zbiec a gdy to im się nie udało, zabarykadowali się w celi, nie wypuszczając straży.

Ponieważ straż nie posiadała gazów łzawiących, wezwano straż og-

niową, która na zbuntowanych puszcza strumienie zimnej wody.

W ten sposób bunt uśmierzono. Pokonani w tak oryginalny sposób więźniowie, porzucili się, urządzając głodówkę.

Zarząd więzienia ma kłopot ze służbami odzywianiem głodujących. Przywódcę buntowników osadzono w więzieniu bełzamskim.

Pięciokrotny morderca i podpalacz wyłupał sobie w więzieniu oczy.

Wiedeń. Wzbudzającego grozę okaleczenia dokonał na sobie pewien 24-letni zbrodniarz, siedzący w więzieniu w Innsbrucku, wydubując sobie oczy gwoździem, wyjętym z buta Zbrodniarza ów, nazwiskiem Alojzy Lechner, ma na sumieniu pięciokrotny mord rabunkowy, cały szereg kradzie-

ży oraz 39 podpalen. Rozprawa przeciwko niemu wyznaczona została na czerwiec.

Lechner już kilkakrotnie próbował w więzieniu popełnić samobójstwo, wobec czego zakuto go w kajdany. Wczoraj, mimo to, Lechner zdołał sobie wyłupać oczy.

L. N. PANAMARJOW.

Wnuczka Wróżki

Powieść z rosyjskiego.

14)

Tej nocy naturalnie nie przyjałem. Wiesz, że jestem bardzo ślany. Schwyciłem zuchwałca za koltierz i przetrząsałem go na drugą stronę trociury. Byłem przekonany, że kobieta, skorzystawszy z tego epizodu, ucieknie, ku mojemu zdziwieniu jednak, stała z najzupełniej zimną krwią i patrzyła na tę scenę. Podszedłem do niej i powiedziałem, że mogę ją odprawić, gdzie sobie życzy. — Eleganctymczasem już powstał i rzucił się ku nam, zastał mnie jednak w pozycji obronnej. Postąpił przez chwilę, nie wiedząc widocznie, na co ma się zdecydować, namyślił się jednak, pokazał mi kulak i oddalił się szybko w przeciwną stronę. Nieznajoma roześmiała się głośno. Śmiech ten zdziwił mnie i przekonał zarazem, że nie jest tchórzliwą. Podobało mi się to. Była ubrana elegancko, ale skromnie; nie mogłem jednak ujrzyć jej twarzy.

— To zajmujące — mruknął Berg-

man. — Posłuchajmy bok siebie. — Jestem wam bardzo wdzięcz-

na — rzekła do mnie — wyświadczyście mi wielką przysługę.

— Ten wypadek, tak prosty, posiada więc w waszych oczach tak wielkie znaczenie? — zapytałem zartobliwie.

— Bardzo wielkie i poważne! — odparła sucho.

Rozmowa urwała się. — Powiedźcie mi, kim jesteście? — zapytała nagle. — Muszę wam czymś dowiedzieć mej wdzięczności; wasze nazwisko?

W głosie jej od czasu do czasu przebiegała się jakaś wyniosłość, która przejmowała mnie chłodem. Jednak wymieniałem nazwisko, naturalnie bez tytułu, którego się już oddawna wyrzekałem. Jasne oświecone tytuły nie da się zastosować prawie do zawodu malarza.

— Co pieciesz! — rzekł Bergman. — Dlaczego by pan hrabia nie miał być rzemieślnikiem!

— Gdyż się z tobą. Dawne ostre różnice klasowe już się przeżyły. Jednakowoż nasze szumne tytuły stawiają nam niejednokrotnie przeszkodę. — Hrabieciu albo księciu nie wypada robić tego lub owego, nieprzystoiem dla niego jest zajmować się rzemiosłem, ale łajdactwo popełniać to mu wolno. Wolno mu być pisarzem, artystą itd., ale tylko pod warunkiem, aby

W najpiękniejszym miesiącu roku w maju, młodzież żeńska, zgromadzona w S. M. P., obchodzi „Święto Druchen”. Dzień to dla drucha uroczysty i ważny. Upamiętniają sobie w nim, co już zrobiły, jakie cele urzeczywistniły, do czego jeszcze wciąż dążą. W tym dniu oglądają się poza siebie, sprawdzają wyniki swej pracy i bystrym wzrokiem obejmują to, co jeszcze przed nimi. Jest to dla druchen dzień obchodu, przeglądu swych sił i chwały.

Jakże więc miło będzie naszej młodzieży, gdy całe starsze społeczeństwo weźmie udział w tym radosnym święcie, gdy zainteresuje się jej idealami, gdy cieszyć się będzie wynikami pracy. A zadowolenie i pochwała będzie dla druchen podnieś i najwyższemu wynagrodzeniem za ich pracę nad sobą dla Boga i Ojczyzny.

„Frontem na Zachód”.

Zarząd Powiatowy Z. O. K. Z. przypomniał, że w niedzielę, 27 bm., o godz. 10-tej rano odbędzie się w lokalu p. Ilskiego (Rynek) Zjazd delegatów kół Z. O. K. Z. z powiatu leszczyńskiego. Na Zjazd przybędzie z Poznania dr. Szulczewski, kierownik Okręgu Poznańskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich, który wygłosi referat na temat dzisiejszego układu stosunków polsko-niemieckich.

Tegoż dnia odbędzie się plenarne zebranie członków i sympatyków Zw. Obrony Kresów Zachodnich w Hotelu Polskim o godzinie 12-tej w południe. Porządek dzienny: 1) Zagajenie. 2) Referat dr. Szulczewskiego z Poznania na temat: „Dzisiejszy układ stosunków polsko-niemieckich”. 3) Dyskusja. 4) Wolne głosy.

Uprasza się o liczny udział! — „Czuwaj!”.

Walne Zebranie Powiatowego Oddziału W. T. K. R. Leszno

odbędzie się we wtorek, dnia 29-go maja br. o godz. 9,30 rano w sali Hotelu Dworcowego w Lesznie, na które wszystkich Członków Rady Powiatowego Oddziału, Prezesów Kółek Rolniczych i Delegatów uprzejmie zapraszamy.

Porządek obrad jest następujący: 1) Zapalenie i powitanie obecnych. 2) Sprawozdanie z działalności Pow. Oddz. WTKR Leszno a Prezesa b. Sekretarza. 3) Komisji Rewizyjnej. 4) Wybór Delegatów i ich zastępców na Walne Zgromadzenie WTKR.

nie sprzedawał swej pracy. A jeżeli ten hrabia lub książę nie ma co jeść, to dlaczego społeczeństwo nie pozwala pracować na chleb, krepując go temi zdziwionymi spojrzeniami, jakimi obrzucają go od stóp do głów?

— Trzeba przyznać, że twoja teoria posiada cośkolwiek słuszności — zgodził się Bergman.

Oburzek zaczął opowiadać dalej.

— Nazywam się Sergiusz Leonidowicz Oburzek — odparłem — omyliście się jednak. Nie wymagam żadnego wynagrodzenia.

— Wezle się nie omyliłam... Chciałam was poprosić na szklankę kawy... Porozmawialiśmy, zobaczylibyście, jak wyglądam... Jeżeli więc raczyście...

Zgodziłem się natychmiast

— „Będziemy jednak musieli pojechać, tu w pobliżu niema ani kawiarni, ani restauracji”.

— „Trudno, pojedziemy” — rzekła.

Najaltem dorożkę i wkrótce znalazliśmy się w gabinecie w „Małym Jarosławiu”. Zdjęła woalę. Nie mogłem się powstrzymać od zachwytu i wyraziłem to głośno. Idealna, boska piękność! Weszliśmy do restauracji o dziesiętej, a wyszli o wpół do dwunastej. Była widocznie w wesołym humorze,

Święto Druchen.

Dnia 27. maja br. o godz. 20-tej w sali Domu Katolickiego odbędzie się okazja dorocznego „Święta Druchen” — uroczysta akademja, na którą przybędzie najkajszersze rzesze społeczeństwa, aby zadokumentować swe zainteresowanie pracą Stowarzyszenia Młodych Polek.

Program akademji jest następujący:

1. Słowa wstępne.
2. Śpiew chórowy „Gdy majowe błysna zorze”.
3. Wykład.
4. Deklamacja pt. „Nasz sztandar” — M. Konopnickiej.
5. Składanie przyrzeczeń.
6. Śpiew „Hej do apelu”.
7. Inscenizacja „Z pod igielek kwiaty rosną” (wyjętek ze „Strasznego Dworu”).
8. Wspólny śpiew „Boże coś Polskę”.

do Poznania. 5) Referat 6) Dyskusja. 7) Wolne głosy i zakończenie.

Za Radę Powiatową i Oddział W. T. K. R. Leszno. Józef Górski, sekretarz — Jerzy Dominiński, prezes.

Obwieszczenie o przeglądzie koni.

Na zasadzie art. 15 i 16 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8. XI. 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociagowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 98 poz. 839 z 1927 r.) zarządził Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przegląd koni 4-rolnych, t. j. urodzonych w r. 1930 i starszych, które z jakiegokolwiek powodów dotychczas nie otrzymały dowodów tożsamości nie zostały zapisane do ksiąg ewidencyjnych oraz koni urodzonych w latach 1921—1929, które mają dowody tożsamości z kategoriami W — 1, W — 2, A — 1, A — 2, C, T a nie stawały do pełnego przeglądu w roku 1933.

Wzywam wszystkich właścicieli i posiadaczy koni, zamieszkałych na terenie tutejszego powiatu, aby punktualnie w wyznaczonym terminie doprowadzili w ranchbę wchodzące konie do przeglądu.

Zwolnione od przeglądu są następujące konie:

- a) konie zwolnione w myśl art. 8 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8. XI. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 98 poz. 839).
- b) konie chore na choroby zakaźne lub o nie podejrzenie.
- c) klacze wysoko żrebne i klacze żrebiętami do 3-ich miesięcy.

Dla koni wymienionych pod pkt. a)

brwi jej jednak marszczyły, a ręce łączyły się przy każdym swobodnym słowie, a twarz nabierała jakiegoś groźnego wyrazu. Nie widziałam dotychczas kobiety z takim szczerym wyrazem twarzy. O wpół do dwunastej dała mi do zrozumienia, że czas się już rozstać. Wtedy poprosiłem ją aby mi nawzajem powiedziała, kim jest.

— „To już niedelikatność” — zawahała.

— Nie oponowałem. Zaczętem cnie jej władzę nad sobą.

— „Przyrzekam wam jednak” — ciągnęła dalej — „że zobaczycie mnie najdalej w niedzielę o godzinie szóstej w parku Aleksandrowskim przy wodotrysku, ale obietnicę tę daję wam tylko z warunkiem, że nigdy nie będziecie czynili poszukiwań co do mnie”.

Zaczętem oponować. — „Ah” — rzekła — „widocznie chcecie pójść za przykładem tego fra-

ta, od którego uwolniłście mnie”. — Przeciwnie! — powiedziałem — „nie chcę rządek i przyrzekam zastosować się do wszystkiego, czego sobie życzy”.

Dotrzymałem słowa.

— Jakto? — zawołał Bergman. —

tej pory znajdujesz się w tej natwnej nieświadomości?

— Tak.

o przybycie wszystkich członków. Zarz

Zuchwałe kradzieże w kościołach.

Policja poznańska aresztowała 56-letniego Edm. Szulca, któremu zarzuca się dokonywanie kradzieży w kościołach Dominikańskim w dość nieszwykły sposób. Mianowicie Szulca zajmował miejsce w ławce i gdy ludzie przystępowali do komunii świętej, kradł pozostawione torebki damskie i inne przedmioty.

Przeprowadzona w mieszkaniu Szulca rewizja dała rewelacyjne rezultaty. Znalezione bowiem szereg przedmiotów, pochodzących z kradzieży, w tym wielkie ilości książeczek do nabożeństwa, różańców, medalionów, okularów, puderniczek, torebek, portmonetek itd.

Skarga Natalji Brasow oddalona.

Warszawa. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił powództwo Natalji Brasow przeciwko Skarbowi Państwa Polskiego o własność majątków ziemskich Zagórze, Ostrowy i Kłobucko, za sądzając na rzecz Skarbu Państwa Polskiego 10 tysięcy zł. kosztów procesu.

Kto wygrał?

W ostatnim dniu ciągnięcia głównej wygranej padły:

Miljon złotych wygrał nr. **30.290**,
10.000 zł — 2103 161754.
2.000 zł — 897 22403 32472 32822
36715 44581 95315 97927 138898 140135
143786 147118 150980 152268 163318.
1.000 zł. — 2979 8035 17612 20466

26457 26857 29040 29892 43930 54059
56323 58554 60265 60990 61124 69144
70778 71695 72680 74233 91622 93422
94073 96682 100877 110843 114867 123391
125653 126578 129713 135077 138169
139092 141864 163008 163144.

Różne z kraju.

Oszałała kobieta podpaliła wieś.

We wsi Małachowce (Kresy Wschodnie), rozegrała się wstrząsająca tragedia.

Wójt gminy Jastrzębskiej, Meysztowicz ukarał niejaką Ewę Jarmolik mandatem karnym na 2 złote za to, że, jak głosi protokół, „nie umiała z panem wójtem rozmawiać”. Karę tę starostwo baranowickie podwyższyło do 4 złotych, a sekwestrator po doliczeniu wszystkich kosztów przyszedł do mieszkania Jarmolikowej egzekwować 7 złotych. Jarmolikowa początkowo zaczęła prosić o darowanie jej kary lub też o ściąganie jej z należności gminnych, gdyż w mieszkaniu jej znajdowała się agencja pocztowa i gmina należała z opłatą komornego. Prośba jednak nie osiągnęła skutku i sekwestrator zajął koźuch Jarmolikowej.

Kobieta wpadła w szal i rzuciwszy się na sekwestratora oraz obecnego sołtysa, zaczęła z nimi się szamotać. Sekwestrator wybiegł z mieszkania i sprawdził komendanta posterunku Grzegorzewskiego. Po chwili z chaty dosłyszano dzikie okrzyki Jarmolikowej i rozpaczliwe jej wolań „ratunku!”. Na ratunek żonie przybiegł z pola mąż i ujrzał Jarmolikową szamoczącą się z posterunkowym. Perswazje męża nie pomogły. Jarmolikowa dostała białej gorączki, a sekwestrator zabrał zajęty koźuch.

Oszałała kobieta z nieludzkim krzy-

kłem zaczęła biegać po wsi w podarłej koszuli, a po pewnym czasie mieszkańcy Małachowca z przerażeniem ujrzeli, że chata Jarmolików stanęła w płomieniach. Wkrótce pożar przerzucił się na sąsiednie zabudowania. Spłonęło 19 zagrod, m. in. dom kasy Stefczyka i posterunek policji. Jarmolikowa w stanie najwyższego podniecenia rzuciła się do rzeki, skąd ją jednemu wyciągnęło i odratowało. Nieszczęśliwą kobietę przewieziono do szpitala. — Władze starostwskie weszły dochodzenia. Wójt Meysztowicz, który spowodował to tragiczne zajście, pochodził ze znanej rodziny obszarnej w Kresach.

RADJO.

Sobota, 26. maja.

Warszawa. — 7.00 Audycja poranna. 12.05 Orkiestra salonowa. 15.20 Piosenki hiszpańskie. 15.35 Chwilka lotnicza. 15.40 Audycja dla chorych. 16.35 Reportaż muz. 17.20 Odczyt. 17.40 Reportaż. 18.00 Transm. z Częstochowy. 19.15 Wiadomości rolnicze. 19.25 Recytacje poezji. 19.40 Wiad. sport. 19.47 Dz. wiecz. 20.00 Koncert Chopinowski. 20.30 Skrz. poczt. techn. 20.45 Popularne melodie polskie. 22.00 Muzyka tan. 23.05 „Kukułka Wileńska”.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.

Poznań, dnia 24. 5. 1934 r.
Ceny tranzakcyjne.
Pszénica 30 ton par Poznań . . . 16 80
Pszénica 15 ton par Poznań . . . 16 65
Pszénica 15 ton par Poznań . . . 16 60
Ceny orientacyjne.
Zyto 13 00 — 13 25
Urobienie słabe 16 50 — 16 75
Urobienie słabe 15 00 — 15 50
Ziemień 695—705 g/l

Urobienie słabe 14,50—15,00
Urobienie słabe 12,75—13,25
Urobienie słabe 12,75—13,25
Masa żytnia I. gat. 0,55% w. w. . . 20,50—21,50
Masa żytnia I. gat. 0,65% w. w. . . 19,00—20,00
Masa żytnia II. gat. 0,55-70% w. w. . 16,00—17,00
Masa żytnia ostatnia 13,00—14,50
Masa żytnia razowa 0,95% w. w. . 17,00—18,00
Urobienie słabe 29,50—30,50
Masa pszena g. IB 45% w. w. . 27,50—29,00
Masa pszena g. IC 60% w. w. . 25,75—27,25
Masa pszena g. ID 65% w. w. . 24,25—25,50
Masa pszena g. II 45—65% w. w. . 21,25—23,25
Masa pszena g. III 60% w. w. . 16,00—17,75
Masa pszen. g. III 60% w. w. . 13,00—14,75
Urobienie słabe 10,00—10,50
Otręby żytnie z przemiatu tandartowego 10,00—10,25
Otręby pszenne z przemiatu tandartowego 10,00—10,25
Otręby pszenne grube z przemiatu standardowego 10,50—11,00
Siemię lniane 57,00—60,00
Ocieraczka 45,00—47,00
Oroch polny 16,50—17,50
Oroch Victoria 24,00—25,00
Oroch Folgera 19,00—20,00
Zubin niebieski 7,25—8,00
Zubin żółty 8,25—9,25
Inkarnat 110,00—130,00
Kartofle jadalne 2,80—3,00
Ziemniaki fabry. za kilo % . . . 0,14—0,15
Płatki ziemniaczane 14,00—14,50
Makuch inany w talach 18,75—19,25
Makuch sieniowy w tali 13,25—13,75
Makuch sieniowy w tali 14,50—15,00
Brot Soria 19,00—19,50
Mak niebieski 44,00—50,00
Ogólne urobienie słabe

GIEŁDA.

Dolar amerykański 5 26
Guldeny gdańskie 172 19

Koniec działy redakcyjnego.
Redaktor odpowiedzialny H. Ratajski.
Członkami „Drukarńi Leszczyńskiej”
Sp. z o. o. w Lesznie.

Ogłoszenie.

Podpisani notariusze podają niniejszem do publicznej wiadomości, że Pan Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, zarządzeniem z dnia 16 maja 1934 Prez. 12155/34/13 M. oznaczył

dla notariuszów w całym okręgu Apelacyjnym
Poznańskim

godziny urzędowe od 8³⁰ - 15³⁰

Podpisani notariusze proszą Szanowną Publiczność aby do powyższego zarządzenia się zastosowała, w przeciwnym razie może się narazić na niezałatwienie czynności. Poza powyższymi godzinami urzędowymi notariusze mogą być czynni tylko w nagłych wypadkach.

Leszno dnia 24 maja 1934 r.

(—) Dr. Stanisław Wyżykowski (—) Dr. Wojciech Wojdon
notariusz w Lesznie. notariusz w Lesznie.

Duży skład

z mieszkaniem (1 pokój i kuchnia), przy ulicy Leszczyńskich 1, obok kościoła od 1. 6. do wynajęcia.

Blizsz. informacji udziela ekspedycja Głosu.

Dwa konie

korzystnie na sprzedaż.
Leszno, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27.

MEBLE — KANAPY

tapczany, leżanki, materace
poleca na b. dogodnych warunkach

Jan Barański — Leszno

LESZCZYŃSKICH 37. OBOK KINA APOLLO.

Chłopiec

do posyłek
potrzebny od zaraz. Zgł.
Matyksiński,
Leszno, Nowy Rynek

Koza

mleczna, na sprzedaż.
Leszno, Głęboka 4.

Ogród Zoologiczny

Ceny wstępu minimalne:
Karta roczna dla całej rodziny 2—4 zł
Wstęp jednorazowy od osoby — dla dorosłych 20 gr — dla szeregowych i dzieci 10 gr.

Tania Jatka

przy Rzeźni Miejskiej
w Lesznie.

Jutro, w sobotę od godz. 8 do 10 przedpoł. sprzedaż mięsa wieprzowego, cielęcego i smалу (większa ilość).

Obelgę

rzuconą na p. Franciszka Tomkowiaka z Gołaszyna, dotyczącą kradzieży pieniężnej i mięsa cofam z powrotem jako jest nieprawdą i p. T. przepraszam.
Gottfried Hehn, Gołaszyn.

Młodsza służąca

do domowych prac potrzebna od zaraz.
Zgł.: Nowy Rynek 36, mieszk. 3.

Panienki

chcące się wyuczyć krawieczyny i kroju mogą się zgłosić. Zofia Nowakowa, Rynek 2.

Zebrań Gospodarcze

We wtorek, dnia 29 maja 1934 roku o godz. 19 odbędzie się na sali Strzelczynie w Lesznie

ZEBRANIE GOSPODARCZE

dla Kupców i Przemysłowców zainicjowane przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Poznaniu.

Na zebraniu tym zostaną wygłoszone bardzo ważne referaty a mianowicie:

- p. Dr. Waschko, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej „Nasze położenie gospodarcze”.
- p. Kołodziej, starszy refer. Izby Przemysłowo-Handlowej „Aktualne zagadnienie społeczne.”
- p. Urbański, referent Izby Przemysłowo-Handlowej „Postulaty sfer gospodarczych w zakresie podatkowym i ich realizacja”

Zainteresowane sfery gospodarcze tak miasta jak i powiatu na powyższe zebranie uprzejmie zapraszają.

(—) Fr. Nowakowski (—) J. Metelski.



Przeprowadzki
fachowo tania i szybko
oraz
wszelkie zwożki
uskutecznia
Fa. L. WENSKI
Leszno, Wolność 14.

ROZPORZĄDZENIA POLICYJNE

z dnia 5-go grudnia 1927 roku
dotyczące

CZYSZCZENIA I PŁUKANIA NACZYŃ do PICIA

w lokalach publicznych wyszyc
z druku i są do nabycia

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA

Leszno — ulica Wolności nr. 21. — Telefon nr. 61

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agentach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowód. wyższą sła, strażków itp., wydawnictwa nie odpowiadają za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz minim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamę 1 łam. w tygod. redakcyj. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.